

Sygn. akt II Ca 2308/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk Sędziowie: Sędzia SO Piotr Jarmundowicz

Sędzia SR del. Jolanta Malik (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. w W.

przy udziale (...) S.A. we W.

o ustanowienie służebności

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 2 lipca 2015r.

sygn. akt XIV Ns 948/13

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach I i II w ten sposób, że wniosek oddalić; zmienić go także w punkcie III w ten sposób, że zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania 2028,21 zł kosztów postępowania;

II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania 160 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia SR del. Jolanta Malik Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk Sędzia SO Piotr Jarmundowicz

Sygn. akt II Ca 2308/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w punkcie I ustanowił na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą (...), składającej się z działek geodezyjnych (...) i (...) (...)6 w obrębie K. we W., na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) składającej się z działek geodezyjnych (...) i (...) (...) w obrębie K. we W. oraz na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) składającej się z działek geodezyjnych (...), (...) i (...) (...) w obrębie K. we W., służebność przesyłu na rzecz przedsiębiorcy -(...) Spółki Akcyjnej we W., której treścią jest prawo do korzystania z istniejących elementów kolektora kanalizacji ko 2500 i jego eksploatacji zgodnie z jego przeznaczeniem oraz prawo do korzystania z tych nieruchomości w zakresie swobodnego dostępu do elementów wyżej wymienionego kolektora w celu przeprowadzenia

prac związanych z jego eksploatacją, modernizacją, konserwacją, remontem, usuwaniem awarii, w punkcie II tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności zasądzić od (...) S.A. we W. na rzecz (...) S.A. we W. kwotę (...),01 (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy siedemdziesiąt siedem złotych jeden grosz) płatną w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia i z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w jej płatności i oddalić dalej idący wniosek o przyznanie wynagrodzenia oraz w punkcie III stwierdził, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie i oddalić ich wnioski o zasądzenie kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca jest użytkownikiem wieczystym trzech nieruchomości, a mianowicie:

- objętej księgą wieczystą (...), składającej się z działek geodezyjnych (...) i (...) (...)6 w obrębie K. we W.
 - objętej księgą wieczystą (...) składającej się z działek geodezyjnych (...) i (...) (...) w obrębie K. we W.
- objętej księgą wieczystą (...) składającej się z działek geodezyjnych (...), (...) i (...) AM6 w obrębie K. we W..

Właścicielem wszystkich wymienionych nieruchomości jest Gmina (...), która nabyła je od Skarbu Państwa z mocy prawa z dniem 27 maja 1990 r. na zasadzie art. 5 ust. 1 ustawy - przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnych i ustawę o pracownikach samorządowych.

Na nieruchomościach oznaczonych jak wyżej znajdują się urządzenia przesyłowe w postaci kolektora kanalizacji ogólnospławnej ko 2500 zwanego Kolektorem Północnym, wchodzące w skład przedsiębiorstwa uczestnika postępowania. Przedmiotowy kolektor wybudowano w ramach inwestycji realizowanej przez instytucje państwowe w latach 1973 -1974, zaś użytkownikiem sieci przesyłowej było (...) we W. mające w tamtym czasie status przedsiębiorstwa państwowego. Przedsiębiorstwo to z dniem 27 maja 1990 roku prowadziło działalność jako przedsiębiorstwo (...), a w wykonaniu uchwały Rady Miejskiej W. z dnia 18 grudnia 1991 roku zostało przekształcone w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością będącą (...) spółką (...), a w dalszej kolejności w spółkę akcyjną działającą pod nazwą (...) we W..

W dniu 4 czerwca 2009 roku wnioskodawca wystąpił wobec (...) spółki z o.o. we W. z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia - Krzyków, w sprawie I Co 2257/09. Przedmiotem wezwania było żądanie usunięcia posadowionych na wymienionych wyżej nieruchomościach urządzeń między innymi kolektora północnego oraz zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tegoż. Pomimo przeprowadzenia postępowania pojednawczego do zawarcia ugody nie doszło.

Pismem z dnia 4 września 2013 roku wnioskodawca wezwał uczestnika do ustanowienia służebności przesyłu o treści jak w żądaniu wniosku w niniejszej sprawie na przedmiotowych nieruchomościach za wynagrodzeniem w kwocie 837 788 zł. Żądanie wynagrodzenia oparto na wycenie służebności określonej w wykonanym na zlecenie wnioskodawcy operacie szacunkowym rzeczoznawcy Z. M..

Pismem z 16 września 2013 roku uczestnik postępowania zaproponował zawarcie umowy w przedmiocie ustanowienia służebności za wynagrodzeniem wynoszącym 81 400 zł, również w oparciu o zlecony przez siebie operat szacunkowy.

Przy uwzględnieniu zakresu korzystania z nieruchomości w użytkowaniu wieczystym wnioskodawcy dla celów związanych z eksploatacją przedmiotowego kolektora oraz

przeznaczenia przedmiotowych nieruchomości wartość służebności przesyłu odpowiadających temu obciążeniu dla poszczególnych działek wynosi:

- dla działek objętych księgą wieczystą (...) 40063,90 zł
- dla działek objętych księgą wieczystą (...) 86730,83 zł

- dla działek objętych księgą wieczystą (...) 28282,28 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie wniosku co do zasady jest usprawiedliwione, ale wysokość żądanego wynagrodzenia za ustanowienie służebności zawyżona.

Sąd I instancji podkreślił, że stosownie do art. 305¹ k.c. w sprawie występowały dwa zasadnicze elementy sporne. Pierwszy element sprowadzał się niemal wyłącznie do sporu co do prawa, związanego z zarzutem zasiedzenia służebności i do tej kwestii należy odnieść się w pierwszym rzędzie, bowiem chodzi o zarzut niweczający, uwzględnienie którego prowadziłoby do oddalenia żądania wniosku bez dalszego badania zagadnień związanych z wartością służebności. Wyraźnie podkreślić należy, że w tym zakresie w istocie nie było sporu co do istotnych faktów, bowiem nie ma wątpliwości i sporu wnioskodawcy z uczestnikiem co do tego, od kiedy przedmiotowy kolektor istnieje oraz co do tego, że realizowano go w ramach inwestycji prowadzonych przez instytucje państwowe, a następnie eksploatowało go przedsiębiorstwo państwowe, przy czym grunty przedmiotowe w niniejszej sprawie były także gruntami państwowymi. Stwierdzić także należy, że poza sporem pozostaje także kwestia kolejnych przekształceń własnościowych przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenie przesyłowe oraz zmian formy prawnej prowadzenia tej działalności.

Sąd Rejonowy stwierdził, że co do zasady zasiedzenie przez przedsiębiorstwo państwowe służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu jeszcze przed wprowadzeniem tej instytucji prawnej do kodeksu cywilnego, względnie wykonywania przez takie przedsiębiorstwo posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w świetle dyspozycji art. 290- 292 k.c i art. 352 k.c. jest możliwe co znajduje potwierdzenie w stanowisku judykatury. Jednocześnie jednak stanowczo negatywnie należy odnieść się do koncepcji dopuszczalności przyjęcia posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności na gruncie państwowym przez przedsiębiorstwo państwowe, wykonujące jedynie zarząd mieniem państwowym. To samo odnosi się do zagadnienia władztwa przedsiębiorstwa komunalnego na gruntach gminy w sytuacji, gdy mienie zarządzane przez to przedsiębiorstwo i grunty gminne nabyła z dniem 27

maja 1990 roku gmina z mocy prawa na podstawie przepisów wprowadzających ustawy o samorządzie terytorialnym i pracownikach samorządowych. Reasumując, w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy, dopiero od 5 grudnia 1990 roku uczestnik teoretycznie mógłby być uznany za wykonującego we własnym imieniu na swoją rzecz posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności na gruntach innego podmiotu - gminy. Do tego czasu niemożliwe było bowiem wykonywanie władztwa prowadzącego do zasiedzenia przez najpierw Skarb Państwa na gruntach państwowych, a potem gminę na gruntach gminnych.

W konsekwencji powyższego stwierdzenia Sąd Rejonowy uznał za bezprzedmiotową analizę charakteru posiadania i kwestii dobrej lub złej wiary uczestnika zważywszy, że nawet w dobrej wierze termin zasiedzenia wynosi lat 20 (art. 292 w zw. z art. 172 k.c), a wnioskodawca skutecznie przerwał bieg zasiedzenia przy założeniu jego rozpoczęcia jak wskazano wyżej w dniu 5 grudnia 1990, wszczynając w 2009 roku postępowanie pojednawcze zmierzające bezpośrednio do uzyskania tytułu wykonawczego celem usunięcia urządzeń uczestnika z nieruchomości. Wezwanie do próby ugodowej przerywa niewątpliwie bieg przedawnienia w kontekście art. 124 par. 1 i 2 k.c, który biegnie na nowo po ukończeniu postępowania pojednawczego stwierdzeniem Sądu, że nie doszło do ugody, więc bieg zasiedzenia także przerywa na podstawie art. 175 k.c. i nie ma wątpliwości, że do takiej przerwy doszło w niniejszej sprawie, a zatem ponownie bieg zasiedzenia rozpocząłby się nie wcześniej niż data ukończenia postępowania pojednawczego. Reasumując, Sąd I instancji stwierdził brak podstaw do przyjęcia zasiedzenia przez uczestnika postępowania służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy stwierdził dalej, że w sytuacji nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, obciążenie tego właśnie prawa służebnością jest jedynym racjonalnym mechanizmem. Założenie niedopuszczalności ustanowienia takiego prawa w ogóle w odniesieniu do nieruchomości oddanych w użytkowanie wieczyste byłoby kuriozalne, prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której zagadnienie funkcjonowania sieci przesyłowych na takich nieruchomościach byłoby

nierozwiązywalne - użytkownicy wieczystości byłiby legitymowani do żądania ich usunięcia na zasadzie art. 222 par. 2 k.c. Z kolei przyjęcie założenia, że obciążeniu w każdej sytuacji winno podlegać prawo własności powodowałoby brak możliwości racjonalnego rozwiązania kwestii wynagrodzenia za ustanowienie służebności, które musiałoby konsekwentnie przysługiwać uprawnionemu z obciążonego prawa, czyli właścicielowi, gdy tymczasem faktyczne konsekwencje wykonywania służebności w całości przenoszą się na możliwość wykonywania prawa użytkownika wieczystego.

Sąd Rejonowy uznając, że wnioskodawca jest legitymowany do żądania ustanowienia służebności na użytkowaniu wieczystym na podstawie art. 305 § 2 k.c. orzekł o ustanowieniu służebności jak w punkcie pierwszym. Jednocześnie Sąd I instancji orzekł o żądaniu wynagrodzenia za ustanowienie służebności opierając się na opinii biegłego sądowego.

W przedmiocie zaś kosztów postępowania orzeczono na podstawie art. 520 par. 1 kodeksu postępowania cywilnego, uznając że wprawdzie w sprawie stanowiska wnioskodawcy i uczestnika były sporne, ale stanowiska te nie zostały uwzględnione w takim zakresie, by uznać jedną ze stron za wygrywającą czy przegrywającą w stopniu uzasadniającym zwrot kosztów.

Apelację od postanowienia wywiódł uczestnik postępowania (...) S.A. we W. zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 292 w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu podczas gdy z ustalonego stanu faktycznego przedmiotowej sprawy oraz zebranego dowodowego wynika, iż zaistniały przesłanki niezbędne do uwzględnienia podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy,

b) art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 288 k.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że służebność przesyłu powinna być wykonywana w taki sposób, żeby jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej, tj. w zakresie niezbędnym dla przedsiębiorcy przesyłowego i najmniej uciążliwym dla (użytkownika wieczystego) nieruchomości obciążonej,

c) art. 154 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami przez jego niezastosowanie i oparcie rozstrzygnięcia o wadliwą opinię rzeczoznawcy majątkowego, w której dokonano wyceny wynagrodzenia ustanowienia służebności przesyłu bez uwzględnienia celu wyceny, który należy rozumieć jako ograniczenie w sposobie korzystania z nieruchomości w niezbędnym dla przedsiębiorcy przesyłowego

i najmniej uciążliwym dla właściciela (użytkownika wieczystego) nieruchomości obciążonej,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.

a) art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych uczestnika zgłoszonych w piśmie uczestnika z dnia 3 lutego 2015 r. stanowiącym ustosunkowanie się do opinii biegłego, w sytuacji gdy wnioski te nie były spóźnione i uczestnik nie ponosi winy w ich wcześniejszym niepowołaniu, a konieczność ich powołania była wynikiem błędnie sporządzonej opinii biegłego oraz błędnego zlecenia wykonania opinii przez Sąd I instancji,

b) 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych w piśmie uczestnika z dnia 3 lutego 2015 r. stanowiącym ustosunkowanie do opinii biegłego w sytuacji, gdy wnioski te nie były spóźnione i uczestnik nie ponosi winy w ich wcześniejszym niepowołaniu, a konieczność ich powołania była wynikiem błędnie sporządzonej opinii biegłego oraz błędnego zlecenia wykonania opinii przez Sąd 1 instancji,

c) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez błędne zlecenie opinii biegłego zawarte w postanowieniu z dnia 22 lipca 2014 r. w związku z pominięciem w zleceniu, że szacowanie wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu

powinno odpowiadać ograniczeniu w sposobie korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla przedsiębiorcy przesyłowego i najmniej uciążliwym dla właściciela użytkownika wieczystego, nie natomiast jak przyjęto w zleceniu opinii zgodnie z żądaniem wniosku,

d) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z ustaleniem stanu faktycznego przedmiotowej sprawy przy braku wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego, co skutkowało niesłusznym przyjęciem przez Sąd w oparciu o wadliwą opinię biegłego, że szerokość pasa ochronnego dla kolektora kanalizacji ko 2500 powinna wynosić po 5 m z każdej strony podczas gdy szerokość ta powinna w rzeczywistości wynosić z jednej strony maksymalnie 5,5 m i z drugiej maksymalnie 2,5 m.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości przez oddalenie wniosku w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł

o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania w obu instancjach według norm przepisanych.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała uwzględnieniu jednakże z przyczyn odmiennych niż w niej zarzucono.

W pierwszej kolejności wymagało wskazać, że stosowanie prawa materialnego przez sąd drugiej instancji w ogóle nie może być wiązane z zakresem zarzutów apelacyjnych, ich rola sprowadza się tylko do uwypuklenia istotnych, zdaniem skarżącego, problemów prawnych, do przekonania sądu drugiej instancji co do ich oceny oraz „ułatwienia” kontroli instancyjnej, sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu (uchwała SN III CZP 49/07 z 31.01.2008).

Rozstrzygnięcie o żądaniu wniosku wymagało oceny dwóch istotnych zagadnień prawnych. Mianowicie czy prawo użytkowania wieczystego można obciążyć służebnością przesyłu, czy też służebnością odpowiadającą treści służebności przesyłu oraz czy uczestnik skutecznie podniósł zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającą treści służebności przesyłu.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy dokonał niewłaściwej wykładni art. 305¹ k.c. przez uznanie, iż służebność przesyłu można ustanowić na prawie użytkowania wieczystego, a nie na nieruchomości oraz art. 305² k.c. przez uznanie, iż wynagrodzenie za ustanowienie służebności przysługuje użytkownikowi wieczystemu, a nie właścicielowi nieruchomości.

Wskazane naruszenie prawa materialnego Sąd odwoławczy miał obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, które koncentrowały się na nieuwzględnionym przez Sąd I instancji zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika postępowania oraz na nieprawidłowo wyliczonej wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Błędna wykładnia tych przepisów dokonana przez Sąd Rejonowy doprowadziła do uznania, iż wnioskodawca jako użytkownik wieczysty może domagać się obciążenia swojego prawa

służebności przesyłu ustanowioną na rzecz uczestnika. Tymczasem z treści powołanych przepisów wynika, iż służebność ta może obciążać jedynie nieruchomość, a więc rzecz, a nie prawo, a wynagrodzenie za ustanowienie tej służebności ma przysługiwać właścicielowi rzeczy, a nie użytkownikowi wieczystemu.

Kwestia ta została szczegółowo omówiona przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28.03.2014 III CSK 174/13, które zostało wydane w sprawie o podobnym stanie faktycznym. W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy jednoznacznie uznał, iż nie można ustanowić służebności przesyłu na prawie użytkowania wieczystego.

Sąd Najwyższy podkreślił, iż służebność przesyłowa ma zapewnić przedsiębiorcy stabilny tytuł do korzystania z urządzeń, o jakich jest mowa w art. 49 § 1 k.c. Co do zasady, taka służebność ma obciążać nieruchomości, a nie ustanowione na niej prawo użytkowania wieczystego. Dlatego przedsiębiorcy korzystającemu z urządzeń przesyłowych przysługuje roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem w stosunku do właściciela nieruchomości (art. 305¹ § 1 k.c.) i właściciel nieruchomości może też żądać od przedsiębiorcy wynagrodzenia za ustanowienie służebności (art. 305² § 1 k.c.). Sąd Najwyższy uznał także, iż wnioskodawca w rozpatrywanej sprawie - tak samo jak w niniejszym postępowaniu - nie powołał się na jakąkolwiek okoliczność, którą można by usprawiedliwić odstępstwo od zasady na rzecz ustanowienia służebności przesyłowej na rzecz uczestnika z obciążeniem przysługującego wnioskodawcy prawa użytkowania wieczystego, zamiast nieruchomości Gminy W.. W ocenie Sądu Najwyższego obciążenia istniejące na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, o ile ograniczają możliwości jej wykorzystania zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i obniżają jej wartość rynkową, mają znaczenie dla wysokości opłat, które użytkownik wieczysty obowiązany jest świadczyć właścicielowi. Co oznacza, że brak jest argumentów, iż to właśnie użytkownikowi wieczystemu, a nie właścicielowi nieruchomości winno przysługiwać wynagrodzenie za ustanowienie służebności.

Służebność odpowiadająca treścią służebności przesyłu jest służebnością zbliżoną do służebności gruntowej i ma do niej odpowiednie zastosowanie art. 285 § 1 k.c., co oznacza jego zastosowanie z modyfikacjami (np. brak nieruchomości władnawczej), ale to odpowiednie stosowanie nie może prowadzić w wyniku wykładni rozszerzającej do sprzeczności ani z istotą danego rzeczowego prawa ograniczonego, ani do naruszenia innego prawa rzeczowego, którego obciążenie nie jest ustawowo przewidziane. Istotą służebności gruntowej jest obciążenie nieruchomości i ograniczenie to skierowane jest przeciwko prawu własności każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej. W tych wypadkach, w których

dopuszczalne jest ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na prawie, ustawodawca wskazał to wyraźnie w przepisach rangi ustawowej. Ustawodawca, który normując ustawowo służebność przesyłu z dniem 3 sierpnia 2008 r., nie zdecydował się na dopuszczenie obciążenia tą służebnością prawa, a pozostał przy rozwiązaniu polegającym na obciążeniu nieruchomości (vide post. z 14.10.2015 V CSK 5/15). Co prawda w judykaturze dopuszczana jest możliwość ustanowienia służebności gruntowej na użytkowaniu wieczystym, Sąd Najwyższy traktował taką sytuację jako wyjątek od ustalonej w art. 285 § 1 k.c. reguły, zgodnie z którą służebność gruntowa jest ustanawiana jako obciążenie nieruchomości, a zatem powstaje w określonej relacji do prawa jej własności, wpływając na sposób jego wykonywania. Te przypadki, w których judykatura dopuściła ustanowienie służebności na prawie wieczystego użytkowania lub na rzecz użytkownika wieczystego dotyczą służebności drogi koniecznej (vide uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1968 r., III CZP 98/68, OSNC z 1969 r. Nr 11, poz. 188, z dnia 19 maja 1974 r., III CZP 21/74, OSNC z 1975 r. Nr 4, poz. 55, postanowienia z dnia 17 stycznia 1974 r., III CRN 316/73, OSNC z 1974 r. Nr 11, poz. 197, z dnia 15 października 2008 r., I CSK 135/08, OSNC - ZD z 2009 r. Nr 3, poz. 62).

Sąd Okręgowy w całości podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w powołanym postanowieniu (por. także post. SN z 29.01.2016 II CSK 87/15 oraz post. z 14.10.2015 V CSK 5/15).

Odnosząc się zaś do drugiego istotnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zagadnienia należy powołać się na pogląd prawny zawarty w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12.05.2016 IV CSK 510/15 oraz z dnia 12.05.2016 IV CSK 509/15.

W obu tych postanowieniach Sąd Najwyższy wskazał, iż rozpatrywanie w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu musi być poprzedzone oceną, czy podmiot, który podnosi taki zarzut, nie dysponuje tytułem prawnym do korzystania w odpowiednim zakresie z nieruchomości, na której służebność miałaby zostać ustanowiona (por. np. uchwałę Sądu

Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68). Istnienie takiego tytułu sprawia bowiem, że wykluczone jest stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co przesądza także o tym, że niezasadny jest wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

W okolicznościach sprawy chodzi zatem o ocenę, czy poprzednik prawny uczestnika przy założeniu, że uzyskał własność urządzeń posadowionych na działkach wymienionych we

wniosku - nie uzyskał zarazem tytułu prawnego do korzystania z tych działek w odpowiednim zakresie i czy tytuł ten nie przeszedł na uczestnika postępowania.

Wobec okoliczności, że nieruchomości wymienione we wniosku w chwili posadowienia na nich sieci kanalizacyjnej wraz z kolektorem i w okresie późniejszym były własnością państwową przedsiębiorstwo państwowe, będące poprzednikami prawnymi uczestnika mając w zarządzie te urządzenia, korzystało z tych działek w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji w ramach konstrukcji jednolitej własności państwowej i wykonywało tylko uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie to było więc oparte na odpowiednim tytule prawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, niepubl.).

Z dniem 1 lutego 1989 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy z 1989 r., zniesiono konstrukcję jednolitej własności państwowej. Nie oznaczało to jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 u.z.g.g.w.n., natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6, dalej: "ustawa z grudnia 1990 r."; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, niepubl.). Zauważyć należy, że o ile "uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 2 u.z.g.g.w.n. stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 u.z.g.g.w.n.; zob. także art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.), o tyle nabycie z mocy przepisów ustawy z grudnia 1990 r. nie było potwierdzane tego rodzaju decyzją.

Podzielić należy pogląd, że do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw (art. 49 k.c. w ówczesnym brzmieniu, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), doszło nie z mocy art. 2 ust. 2 u.z.g.g.w.n., lecz z mocy ustawy z grudnia 1990 r. Urządzenia przesyłowe są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Urządzeń takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za "znajdujące się na gruntach", co do których

państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, jeśli nie były one posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych gruntach.

Szczególne sytuacja powstawała, gdy w skład przedsiębiorstwa państwowej osoby prawnej wchodziły urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa w chwili wejścia w życie ustawy z grudnia 1990 r. Jak wskazano wyżej, będące taką osobą przedsiębiorstwo państwowe, mając w swym zarządzie te urządzenia, miało jednocześnie tytuł prawny do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji. Jeżeli więc w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to należy przyjąć, że uwłaszczenie to skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do (dalszego) korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia. Byłoby bowiem całkowicie niezrozumiałe i niezasadzone, gdyby jakiś fragment władztwa państwowej osoby prawnej będącej przedsiębiorstwem państwowym nad gruntem państwowym, długotrwale wykonywany pod rządem zasady

jednolitego funduszu własności państwowej, aprobowany przez Skarb Państwa oraz niezbędny do wypełniania zadań tego przedsiębiorstwa, lecz niemający charakteru cywilnego prawa podmiotowego ze względu na obowiązywanie tej zasady, nie został objęty uwłaszczeniem. Nie sposób przyjąć, aby wolą ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe konieczności niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa niezliczonych umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości.

Prawem powstającym w wyniku przekształcenia dotychczasowego tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach urzędzeń - w ówczesnym stanie prawnym - była służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ i nast.k.p.c, wprowadzających służebność przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 142, z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31.13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11), to mogła ona również powstać z mocy prawa jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej. Innymi słowy, z chwilą uzyskania - na podstawie ustawy z grudnia 1990 r. - własności urzędzeń przesyłowych,

posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało - z mocy prawa oraz jako związane z własnością tych urzędzeń i obciążające owe nieruchomości - służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu (odmiennie w tym zakresie - za kształtowaniem treści tego prawa w nawiązaniu do uprawnień, które mogły wynikać z decyzji, o której mowa - w art. 75 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, tekst jedn.: Dz. U. z 1989 r. Nr 14, poz. 74 z późn. zm. - Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, niepubl.).

Prawo, o którym mowa, jako powstałe z mocy prawa objęte jest działaniem art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 707 z późn. zm.). Obliguje wobec tego każdorazowego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urzędzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również uprawnia każdorazowego właściciela urzędzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie.

Przedstawione wyżej rozważania dotyczące uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych są aktualne w niniejszej sprawie, albowiem uczestnik postępowania (...) SA jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego o nazwie (...) we W., które następnie stało się przedsiębiorstwem komunalnym.

Reasumując, Sąd Najwyższy w obu w/w postanowieniach z dnia 12 maja 2016 uznał, iż przedsiębiorstwa państwowe uzyskały na skutek uwłaszczenia nie tylko własność urzędzeń przesyłowych, ale także tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, na których te urzędzenia przesyłowe są umieszczone w postaci powstałej z mocy prawa służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, co oznacza, iż bezprzedmiotowe jest badanie czy przedsiębiorstwa takie (i ich następcy prawni) zasiedzieli taką służebność, a także bezprzedmiotowe jest ustanawianie takiej służebności. W takim stanie faktycznym i prawnym wniosek taki jako niezasadny podlega oddaleniu.

Oznacza to, że stanowisko uczestnika przedstawione w apelacji o zasiedzeniu służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nie jest prawidłowe. Gdyby nawet odwołać się do wcześniejszych poglądów Sądu Najwyższego, które dopuszczały co do zasady możliwość zasiedzenia przez przedsiębiorstwa przesyłowe służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r. V CSK 553/13), to podkreślić należy, iż bieg posiadania samoistnego, który miałby doprowadzić do zasiedzenia służebności, nie mógł się rozpocząć przed 5.12.1990, tak jak to

ocenił i opisał Sąd Rejonowy powołując się na dotychczasową linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, a zatem został on skutecznie przerwany w dniu 4 września 2009 zawezwaniem do próby ugodowej, niezależnie nawet czy przyjąć złą czy dobrą wiarę posiadania.

W konsekwencji jednak uznania przez Sąd Okręgowy, iż nie można ustanowić służebność przesyłu na prawie użytkownika wieczystego (postanowienie SN z dnia 28.03.2014 III CSK 174/13) oraz że przedsiębiorstwo przesyłowe

nabyło z mocy prawa jako prawo związane z własnością urządzeń przesyłowych służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu obciążające nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe (postanowienie SN z dnia 12.05.2016 IV CSK 510/15 oraz z dnia 12.05.2016 IV CSK 509/15), zaskarżone postanowienie należało zmienić na podstawie art. 386 §1 k.p.c. i wniosek oddalić, a co za tym idzie nie było konieczności ustosunkowywania się przez Sąd Odwoławczy do zarzutów apelacyjnych.

Następstwem zmiany orzeczenia Sądu I instancji była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartych w punkcie II zaskarżonego postanowienia. Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczenie to winno być oparte na podst. art. 520 § 3 k.p.c, albowiem interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, uczestnikowi zatem przysługuje zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania przed sądem I instancji w wysokości 2028,21 zł (240 zł koszty zastępstwa procesowego wg stawki minimalnej, 17 zł wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa, 1771,21 zł wykorzystana zaliczka (zaliczki uczestnika w wysokości 1500 zł została wykorzystana w całości, zaś z zaliczki 500 zł zwrócono 228,79 zł). Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2012 r. I CZ 148/12 wykładnia zawartego w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. pojęcia sprzeczności interesów może budzić wątpliwości, skoro jednak przepis ten odnosi się do rozliczenia kosztów pomiędzy uczestnikami, tj. osobami, których praw dotyczy wynik postępowania (art. 510 § 1 k.p.c), to reguły wykładni systemowej i logicznej pozwalają przyjąć, że sprzeczność interesów zachodzi wtedy, gdy postanowienie kończące postępowanie w sprawie może wywrzeć wpływ dla jednych zainteresowanych na zwiększenie, a dla innych na zmniejszenie sfery ich uprawnień, np. w sprawie o ustanowienie drogi pomiędzy występującym z takim wnioskiem a właścicielem nieruchomości, która ma zostać obciążona służebnością gruntową. Sprzeczność interesów pomiędzy uczestnikami daje sądowi możliwość włożenia na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązku zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego zainteresowanego (art. 520 § 3 zdanie pierwsze k.p.c). Regulacja

ta zbliża się w pewnym sensie do unormowania zawartego w art. 98 § 1 k.p.c., gdyż ustawodawca musiał uwzględnić niebudzący wątpliwości fakt, że niejednokrotnie pomiędzy uczestnikami postępowania nieprocesowego toczą się spory i wtedy w pewnym sensie upodabnia się ono do procesu, w którym można usytuować poszczególnych zainteresowanych w pozycji wygrywający - przegrywający. Stąd należało uznać, że w sprawie o ustanowienie służebności, ze względu na to, że zainteresowani nie mają wspólnych interesów, nie stosuje się w zasadzie art. 520 § 1 k.p.c, a rozstrzygnięcie o kosztach należało oprzeć na art. 520 § 3 kpc

O kosztach postępowania apelacyjnego w wysokości 160,00 zł orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadzając na rzecz uczestnika koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (120 zł) wynikającej § 8 pkt 3 w zw. z § 13 ust. pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. Poz. 461) wraz z opłatą od apelacji (40 zł).

Sędzia SR del. Jolanta Malik Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk Sędzia SO Piotr Jarmundowicz